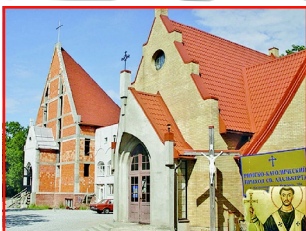
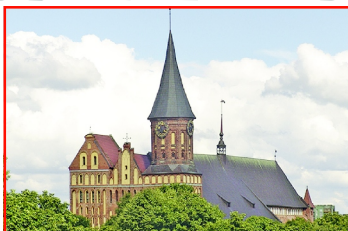
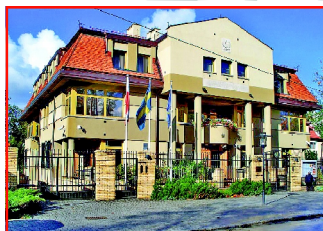




12+

# GŁOS ZNAD PREGOŁY



Nr 8 (253) sierpień 2017

PISMO POLSKIE OBWODU KALININGRADZKIEGO  
ukazuje się od XI 1995 r.

## Dzień Miasta

**W dniach 8-9 lipca odbył się kolejny Dzień Miasta Kaliningradu.**

W drugim dniu święta na deptaku przy prospekcie Mira powstała scena do występów muzycznych zespołów twórczych. Zespół "Królówczanie" przedstawiał Autonomię Polaków "Polonia". Zapowiedział ten występ kierownik zespołu Andrzej Androsiuk. Grupa wykonała cztery utwory, ludowe i estradowe. Jak zawsze uczestnicy burzyli się przed występem. Lecz podczas wyjścia na scenę wszyscy zrozumieli, że nie ma powodu do niepokoju. Po pierwsze była ładna pogoda, po drugie organizatorzy zapewnili wspaniałe nagłośnienie, a co najważniejsze, występujący mieli potężne wsparcie dużej ilości widzów, wśród których byli nie tylko mieszkańcy Kaliningradu, ale też wielu wczasowiczów z różnych zakątków naszego Kraju.

Po raz pierwszy szerokiej publiczności zespół przedstawił nowe



Królówczanie na scenie

męskie stroje góralskie, tak piękne i niezwykle, że goście naszego miasta nie potrafili zrozumieć kim i skąd jesteście, głośno rozmawiali ze sobą, tak, że było słychać aż na scenie. Kiedy wreszcie ogłoszono: "Zespół prezentuje wszystkim obecnym piosenkę w bałkańskim stylu pod tytułem "Balkanica!" Usłyszeliśmy: "Jasne! To Bułgarzy!" I to

brzmiało anegdotycznie!

Tego dnia zorganizowano wiele miejsc na placach i ulicach do występów zespołów w różnym stylu i orkiestr, ale moim zdaniem najbardziej niezwykle koncert, którego zdążyłem posłuchać przy fontannie przy ulicy Teatralnej, to "Rok na smyczkach"! Słów mi brakuje, aby wyrazić moje pozytywne zaskoczenie z tej gry na instrumentach

strunowych wykonanej z prawdziwą wirtuozerią!

Niech żyje Kaliningrad! Sto lat!

**N. Gorenow, L. Snigurowa**

Foto: J. Czalił, W. Purcha



Grupa wsparcia



Przed koncertem



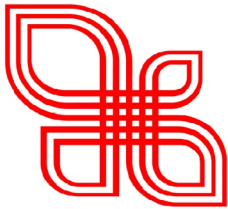
Po występie





## Polska zakończyła roczne przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej

*W piątek 30 czerwca zakończyła się polska prezydencja w Grupie Wyszehradzkiej, która, dzięki inicjatywom politycznym oraz wzmacnianiu solidarności regionalnej, potwierdziła aktywną rolę Polski w Europie Środkowej.*



Polish Presidency of the Visegrad Group  
July 2016–June 2017

Polskie przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej (V4) pokazało europejskim partnerom, że Grupa jest aktywnym, odpowiedzialnym i zdeterminowanym w obronie swoich interesów ugrupowaniem regionalnym. Prezydencja umożliwiła potwierdzenie przez Polskę swojego dużego zaangażowania i aktywności w Grupie Wyszehradzkiej.

W ramach polskiej prezydencji w V4 skoncentrowaliśmy się przede wszystkim na problematyce europejskiej. Stanowisko V4 silnie wybrzmiewało na forum unijnym, budując tym samym poczucie wspólnoty interesów w obrębie ugrupowania. Dotyczyło to przede wszystkim takich zagadnień jak reforma i przyszłość UE, Brexit i wyzwania związane z migracją do UE. Postulaty Grupy Wyszehradzkiej dotyczące przyszłości Unii uzgodnione przez premierów państw V4 podczas szczytu w Warszawie w marcu tego roku znalazły odbicie w Deklaracji Rzymskiej. Od początku polskiej prezydencji duży nacisk na forum V4 położony został na elastyczność działania. Dzięki temu możliwe było dynamiczne reagowanie na nowe wyzwania zmieniającego się otoczenia międzynarodowego oraz

bieżącej agendy UE – na pierwszym planie kwestii Brexitu i jego konsekwencji dla przyszłego funkcjonowania Unii.

Najważniejsze zagadnienia poruszane na forum V4 w ostatnich dwunastu miesiącach to również jednolity rynek UE (zwłaszcza filar praw socjalnych i dyrektywa o delegowaniu pracowników), rynek cyfrowy, współdziałanie w zakresie tworzenia warunków dla rozwoju innowacyjności w państwach V4, konsultacje dotyczące polityki spójności i przeglądu Wieloletnich Ram Finansowych 2014-2020. Dyskutowana była także polityka klimatyczna i energetyczna.



Z kolei w obszarze bezpieczeństwa kluczowym celem dla Polski w trakcie przewodnictwa w V4 było wspieranie procesu wdrażania decyzji Szczytu NATO zorganizowanego w 2016 r. w Warszawie. W ramach prezydencji odbyły się poświęcone tym sprawom spotkania ministrów obrony, szefów sztabów generalnych państw Grupy Wyszehradzkiej, a także sekretarzy rad bezpieczeństwa narodowego i doradców prezydentów ds. bezpieczeństwa narodowego państw V4.

Istotna dla polskiego przewodnictwa była wspólna aktywność krajów V4 wobec bliskich partnerów europejskich: państw nordyckich i bałtyckich (tzw. format NB8), Partnerstwa Wschodniego, Bałkanów Zachodnich, a także Benelksu. Wyrazem otwartości było wykorzystywanie formuły V4+ w realizacji inicjatyw w polityce zagranicznej oraz działaniach

sektorowych. Polska prezydencja zorganizowała szereg spotkań na wysokim szczeblu w formacie „V4+” z europejskimi i światowymi partnerami. Były to m.in. spotkanie premierów państw V4 z kanclerz Niemiec, premierem Ukrainy, z premierami państw Benelksu, prezydentem Francji czy spotkania ministrów spraw zagranicznych V4 w formatach V4+Bałkany Zachodnie, V4+Benelks, V4+Partnerstwo Wschodnie, V4+NB8, V4+Egipt oraz V4+Turcja.

Natomiast w wymiarze wewnętrznym prezydencja koncentrowała się na uwypukleniu potrzeby większej spójności regionu, w tym poprzez kontynuowanie dialogu poświęconego rozwijaniu powiązań infrastrukturalnych w szeroko rozumianej Europie Środkowej (transport oraz energetyka), w szczególności na osi Północ-Południe. Niezmiernie ważne pozostawało dla polskiej prezydencji wspieranie Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego (IVF) i jego działań na rzecz rozwijania kontaktów międzyludzkich w ramach V4 oraz współpracy organizacji pozarządowych.



Grupa Wyszehradzka to podstawowa forma zaangażowania Polski we współpracę regionalną w Europie Środkowej.

Biurowo Rzecznika Prasowego  
Ministerstwo Spraw Zagranicznych  
[www.moskwa.ms.gov.pl](http://www.moskwa.ms.gov.pl)

## Puchar Polski Nordic Walking – 2017



*W sobotę 24 czerwca polski Elbląg po raz pierwszy stał się stolicą nordic walking. Puchar Polski Nordic Walking to największy cykl imprez poświęconych temu sportowi w Polsce. W tym roku odbywa się jego ósma edycja.*

Wyjątkowość Pucharu polega na tym, że udział w zawodach może wziąć praktycznie każdy. Na starcie staną profesjonalni sportowcy i osoby, które dopiero uczą się chodzenia z kijkami. Celem imprezy jest popularyzacja tej wspaniałej, prostej i ogólnodostępnej formy ruchu, promowanie spędzania czasu z rodziną i aktywnego stylu życia.

Na starcie zawodów w ramach Pucharu Polski – 2017 stanęło z kijkami ponad 300 osób z całego kraju a także z Białorusi (Grodno), Ukrainy i Rosji (7 uczestników z Kaliningradu). Organizatorami

imprezy byli Polska Federacja Nordic Walking i Prezydent Elbląga Witold Wróblewski.

To było prawdziwe święto sportu masowego. Pogoda – super, a atmosfera – gorąca. Zawodnicy w



wiekui od 13 do 70+ lat wystartowali w klasyfikacji drużynowej i indywidualnej, w podziale wg. płci i wieku na 3 dystansach 5, 10 i 21km. Profesjonaliści szli na 10 i 21 km, a miłośnicy, do których należę, i nasz zespół kaliningradczyków z klubu KPD (Klub Pozytecznego spędzania wolnego czasu) szli 5 km. Wszystkie trasy przebiegały przez tereny leśne Parku Bażantarnia.

W gronie startujących znalazło się również ponad 60 elblążan, w tym prezydent Witold Wróblewski, który na dystansie 5 km zajął 248 miejsce. Byłam na tym samym dystansie, zajęłam



Nagroda za udział w zawodach nordic walking



Nagradzanie na mecie

237 miejsce z wynikiem 0:52:59h. Na najbardziej popularnym dystansie 5 km zawody w Elblągu wygrał Karol Stiller z Częstochowy z wynikiem 0:30:17h.

Wszystkim uczestnikom, niezależnie od wyniku, wręczono medale, co jest bardzo miłe i pobudza do dalszych zwycięstw.

W ostatniej edycji Pucharu Polski w Hajnówce 9 września 2017 r. wylosowany zostanie samochód osobowy marki Suzuki Swift. Aby wziąć udział w losowaniu tego pięknego samochodu wystarczy być osobą pełnoletnią i wystartować przynajmniej w jednej z 7 edycji na terenie kraju.

Nadzieжда Chvorostuchina  
Foto: autora i Beata Zarach



Godzinna rozgrzewka przed wyścigiem





# Kiedy brzmią ulice



8-9 lipca w Kaliningradzie obchodzono Dzień miasta Królewca / Kaliningradu – miasto skończyło 762 lata.

Kaliningrad ma w Polsce 9 miast partnerskich. Są to: Elbląg, Olsztyn, Gdańsk, Gdynia, Białystok, Toruń, Łódź, Racibórz i Zabrze. Ale w imprezach świątecznych brały udział zespoły nie z tych miast, lecz z polskich stolic.

9 lipca w Festiwalu teatrów ulicznych występowały teatry „Kubika” z Warszawy oraz „Nikoli” z Krakowa, a w pochodzie teatralizowanym „Po głównej ulicy z orkiestrą” przeszli kobziarze oraz dobosze z zespołu „Częstochowa Pipes & Drums”.

A dzień wcześniej, 8 lipca, w mieście odbył się II Festiwal Muzyki Klasycznej „Kiedy brzmią ulice”. I choć nie miał on związku z Polską, członkowie Kaliningradzkiej Polonii wzięli w nim udział zarówno jako muzycy, jak i widzowie, i chciałbym trochę opowiedzieć o tym Festiwalu.

W Kaliningradzie kilka ulic, położonych obok siebie, nosi imiona kompozytorów, lub miały taką nazwę do 1945 roku. Z tego powodu w ubiegłym roku powstał pomysł przeprowadzenia na tych ulicach festiwalu muzycznego, podczas którego będą grać rozmaite zespoły, a prowadzący będzie opowiadać o tych kompozytorach, czyja

muzyka właśnie brzmi.

Festiwal 2017 roku odbywał się kolejno w sześciu punktach przy ulicach Czajkowskiego, Gajdara, Straussa, Brahmsa i Haendla i trwał 4 godziny. Padał deszcz, co przeszkodziło mi obejrzeć festiwal do końca.

Otwarcie festiwalu odbyło się w zieleńcu im. A.S. Puszkina przy ulicy P.I. Czajkowskiego. Grał tu pierwszy kwartet uliczny, w składzie którego znajduje się członkini naszej Polonii Anna Jermolajewa. Szczególnie miło mi było usłyszeć tu „Walc kwiatów” z baletu „Dziadek do orzechów”, ponieważ przy ulicy Czajkowskiego rosną moje ulubione róże i magnolie, którymi zawsze się zachwycam.

Następny przystanek festiwalu – ulica Czajkowskiego – mieścił się przy drugim wejściu do zoo. Miłą niespodzianką wydarzenia stali się aktorzy, przebrani za kompozytorów: nas przywitał sam Piotr Iljicz. A propos, przodkowie kompozytora pochodzili ze szlacheckiego ukraińskiego rodu Czajka, a później zmienili swoje nazwisko na polską modłę. Tu tenor A. Chaczijanc wykonał dla nas arie Lenskiego z opery „Eugenisz Oniegin”.

Trzeci przystanek – „ulica Haydna” – był ofiarowany kompozytorowi Józefowi Haydnowi. Natomiast czwarty, ten najciekawszy dla mnie, poświęcony był innemu austriackiemu

kompozytorowi – Johannowi Straussowi Synowi. Imię Straussa ta ulica nosiła za czasów niemieckich, dziś zaś jest to ulica Rimskiego Korsakowa. Na tym przystanku grała Orkiestra rosyjskich instrumentów ludowych pod batutą dyrygenta Stiepanienko.

Aktor w postaci Johanna Straussa nauczał chętnych z publiczności tańczyć polkę, i to ogrzało moje serce pod deszczem.

Członkowie Polonii już nie raz mieli okazję tańczyć polkę i było bardzo przyjemnie oglądać znajome figury, chociaż były też nowe!

Po walcu „Nad pięknym modrym Dunajem” orkiestra wykonała kilka polek, i pod brzmieniem czwartej kolejnej polki już szłam do domu. Później sprawdziłam w Internecie: Johann Strauss skomponował 117 polek! [Taniec polka jest czeskim tańcem narodowym, nie polskim, Red.]. Ciekawostką także jest fakt dotyczący polskiego tańca ludowego mazurka: król muzyki polskiej Fryderyk Chopin skomponował około 60 mazurków, a Johann Strauss – 31.

Z tak nieoczekiwanymi faktami o kulturze polskiej spotykasz się na byłych niemieckich ulicach.

Julia Czaliż

Tłum. Kl. Ławrynowicz Foto autora



Na zdjęciach:

1 - Figury polki  
2 - Piotr Czajkowski  
3 - Przed publicznością występuje Józef Haydn

4. Johann Strauss uczy tańczenia polki.

5. Częstochowa Pipes&Drums.  
6. Anna Jermolajewa w składzie kwartetu.







## OD REDAKCJI



„Jedna jaskółka nie czyni wiosny.” Czy może „Pierwsza jaskółka nie czyni wiosny”? Która wersja jest prawdziwa? Jaka jest forma dopełniacza liczby mnogiej słowa „radio”? A co to jest lid i jak najlepiej go napisać, żeby czytelnik zechciał przeczytać cały artykuł? Mamy mnóstwo zdjęć po spotkaniu polonijnym, ale wszystkie nie wejdą do gazety. Które należy wybrać? Które odpowiednio zaprezentują to, na czym nam zależy i zainteresują czytelnika, przeglądającego pismo? Jak zrobić udane ujęcie? Jak przeprowadzić ciekawy wywiad?

Wielu z nas wciąż doganiają dylematy i zagwozдки językowe, kiedy przygotowujemy materiał do gazety lub czasopisma. Chcielibyśmy wypaść dobrze, nie mieć błędów ani gramatycznych, ani stylistycznych, ani ortograficznych. Nie zawsze nawet najlepszy słownik jest w stanie rozwiązać nasze wątpliwości. Czasem szukamy osoby, dobrze znającej język polski albo nosiciela języka polskiego, aby skonsultować z nią te niepewności.

Nasze pismo, pragnąc pomóc swoim czytelnikom i potencjalnym autorom zamieszczanych na łamach Głosu tekstów, postanowiło zorganizować szkolenie dziennikarskie z akcentem polonistycznym w postaci warsztatów, dla osób współpracujących z gazetą i chcących podnieść swój własny poziom postępowania się pisaną polszczyzną. Zaprosiliśmy w tym celu do Kaliningradu zawodową dziennikarkę z Olsztyna pracującą m.in. w Gazecie Olsztyńskiej panią Hannę Łozowską. Pani Hanna zgodziła się odstąpić przed nami tajemnice sztuki dziennikarskiej.

Szkolenie odbędzie się 23 września 2017 r. w sali konferencyjnej hotelu Kaliningrad. Osoby zainteresowane wzięciem w nim udziału prosimy kontaktować się z Redakcją Głosu znad Pregoly drogą mailową albo telefonicznie. Liczba miejsc jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Redakcja

## Solanka z polskim smakiem



W niedzielę, 18 czerwca, w kawiarni „Solanka” odbył się wieczór pieśni artystycznej. Organizatorem imprezy tradycyjnie był klub piosenkarzy i kompozytorów „Wstriecca”.

Ten klub zjednoczył twórczych ludzi naszego regionu, piosenkarzy, poetów, pisarzy, artystów różnych stylów, gatunków i pokoleń. Wśród stałych członków klubu są: Wadim Grirorjew, Jewgienij Lubimcew, Siergiej i Irena Rysiew, Andrzej Biereniow, Irena Morgulowa i inni. Większość z nich stanowili amatorzy, ale utwory są wykonywane profesjonalnie, pod akompaniament gitary lub w różnych aranżacjach.

Tym razem, jako „eksperyment”, szef klubu Wadim Grirorjew zaprosił zespół „Królewczanie” z



Grupa wsparcia

Autonomii Polonia, który przedstawił program piosenek ludowych z różnych regionów Polski: „W Moim Ogródecku”, „Hej Szalala”, „Hej Bystro Wodo”. M.in. były przedstawione popularne współczesne utwory polskich autorów. Zespół, wraz z instrumentami (gitary akustyczne, skrzypce, akordeon, bęben basowy) ledwo mieścił się na małej scenie kameralnej w sali kawiarni. Niemniej jednak, widzowie przyjęli występ debiutantów z niezwykłym entuzjazmem: cieszyli się, tańczyli i śpiewali razem z naszymi artystami. Kiedy jeszcze brzmiały



Skrzypce w rękach Anny Jermolajewej są instrumentem magicznym



Brzmi góralska piosenka

Na zakończenie koncertu organizatorzy serdecznie podziękowali uczestnikom i zaprosili do udziału w kolejnych spotkaniach. Tego wieczoru zabrzmiało wiele pięknych piosenek polskich i rosyjskich, wykonanych w różnym stylu, o charakterze żartobliwym i smutnym, szczerym i filozoficznym. A publiczność otrzymała ładunek emocjonalny, którego starczy akurat do następnego koncertu w „Solance”.

Jelena Morozowa Fot. Maksim Taiurski



Jelena Morozowa gra na fortepianie

gromkie brawa na zakończenie występu, publiczność prosiła o bis! „Królewczanie” chętnie zagrali singel zespołu Piersi pod tytułem „Bałkanica”!



Przed występem



Zespół w całym swym siedmioosobowym składzie



POLONIA

KALININGRAD





# Wczasy z Polonią



**POLONIA**  
KALININGRAD

*Tradycja przeprowadzania Pikniku Polonijnego zaistniała w Autonomii „Polonia” od 2013 roku. Ale, jeśli w zeszłym roku Piknik odbył się 2 maja, podczas obchodów Dnia Polonii i Polaków za Granicą, to w tym roku, ze względu na spóźnioną chłodną, raczej kapryśną wiosnę, wycieczka przeniesiona została na 4 czerwca.*

Tym razem pojechaliśmy nad jezioro Kamienka. „To bardzo piękne miejsce” – polecał nasz kolega i przewodnik Siergiej Arzywikin, który zna się dobrze na fascynujących widokach, miejscach do rekreacji i aktywnego wypoczynku na terenie obwodu kaliningradzkiego i obiecał pokazać nam najlepsze z nich.

Czerwiec nie spełnił naszych oczekiwań względem letniej pogody, wszak przez cały dzień mżył drobny deszczyk, który całkowicie nie

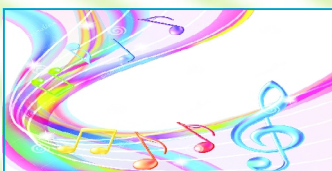
przeszkadzał rozkoszować się pięknym krajobrazem, zabawami na świeżym powietrzu, smacznym jedzeniem, a przede wszystkim polskimi piosenkami. Oraz przed deszczem chroniły wszystkich fantastyczne stare (myślę, że pruskie) drzewa z gęstymi i rozłożystymi koronami.

Wyjazdowy koncert zespołu polonijnego „Królewczanie” pod kierownictwem Andrzeja Androsiuka był szczególnie wesoły. Dźwięki akordeonu i dwóch gitar, a także zapalająca imitacja gry na skrzypcach Anny Jermołajewej, wykonana witką na raketce do badmintonu – czy może być coś lepszego! W wykonaniu zespołu usłyszeliśmy nie tylko polskie ludowe piosenki, ale też popularne współczesne utwory polskich autorów (szkoda, że teraz „Królewczanie” śpiewają te ostatnie dość rzadko). A propos, po tym improwizowanym koncercie słuchacze poczuli w

sobie powołanie do śpiewu w chórze, tak zachciało im się zaśpiewać razem z zespołem. Tym bardziej, że mamy niezłe doświadczenie w śpiewaniu kołęd całym gronem Autonomii Polonia. Pierwsze kroki w tym kierunku zrobione, - teksty już rozdane. „Panie Andrzeju, proszę wprowadzić nas również do twórczości, abyśmy mogli być częścią tak pięknych występów, proszę nie odmawiać!”

Szkoda, że wszystko co dobre, szybko się kończy! Nadszedł już wieczór i czas na pożegnanie. Z niecierpliwością będziemy czekać na następny piknik polonijny zaplanowany na wrzesień!

*Julia Czalił Thum. Ludmila Snigurowa  
Fot.: Maksim Tajurskij i Julia Czalił*



## Na zdjęciach:

1. Jezioro Kamienka
2. Zbieramy drewna na ognisko
3. Jelena Stawskaja i Marina Bobrowskaja na tamie
4. Już niedługo zabrzmie muzyka
5. Mięso przygotowują tylko prawdziwi mężczyźni
6. Królewczanie w warunkach terenowych
7. Ania Jermołajewa chowa instrument muzyczny przed deszczem
8. Śpiew przy akompaniamencie gitar i deszczu
9. Polonia na pikniku



# 10 самых странных сооружений Польши

Кто сказал, что рестораны, небоскрёбы, статуи или жилые дома должны быть обычными и скучными? Culture.pl подготовил список самых странных польских архитектурных объектов. Глядя на некоторые из них, очень хочется узнать, о чем думал архитектор, но так или иначе – креативность налицо.



Голова статуи Иисуса Христа в Свебодзине, фото Томас Лебе / Forum

Помните сцену из фильма „Непристойное предложение”, когда Дэвид (Вуди Харрельсон) читает своим студентам лекцию по архитектуре? Он заканчивает ее словами: „Даже кирпич хочет стать хоть чем-то”. И с этим не поспоришь. Архитектура – искусство прекрасное, развивающееся и все время меняющееся, а архитектурные

**1. Иисус Христос в Свебодзине**  
Иисус Христос в Свебодзине на фоне радуги, голубого неба и польского пейзажа, фото Матеуш Скварчек / Agencja Gazeta  
Это одна из самых спорных скульптур восточной Европы. После длительных прений между атеистами и верующими статую Иисуса Христа установили посреди капустного поля. Стоит



творения порой обретают довольно причудливые формы. О них-то мы вам и расскажем.

подъехать поближе, чтобы рассмотреть 33-метрового Иисуса!



Смотровая башня в Гожув Велькопольском, фото-Войцех Вуйцик / Forum

**2. Смотровая башня в Гожув Велькопольском**

Доподлинно неизвестно, был ли архитектор этой башни просто пьян или же ненавидел Гожув, но его творение пугает как жителей города, так и заезжих туристов. Здание стало подарком городу на его 700-летие. Дареному коню, как говорится, в зубы не смотрят.

**3. Штаб-квартира Национального польского телевидения в Варшаве**

Концепция здания более чем амбициозна. Комплекс зданий со спиральной башней должен был напоминать о Вавилонской башне и проблемах коммуникации, решению которых якобы призвано служить телевидение. Увы, как и когда-то, Вавилонская башня с поставленной задачей не справилась.



Штаб-квартира Национального польского телевидения в Варшаве, фото Анджей Брзач / Forum

**4. Автозаправка в Рытро**

Автозаправка в Рытро, фото: fotopolska.eu



Здание автозаправки в Рытро напоминает пост-советскую версию проекта Фрэнка Гери. Неудачное сочетание утилитарности, новаторства и местонахождения.

**6. Перевернутый дом в Шимбарке**

> str. 7

Перевернутый дом в Шимбарке, фото Рафал Меука / East News



Если вы когда-нибудь задавались вопросом, каково было бы ходить по потолку, то у вас есть шанс это узнать. Перевернутый домик в Шимбарке – это обычный сельский дом, только... вверх тормашками!

**5. Польские пирамиды**

Учёные до сих пор не знают, кто и как построил египетские пирамиды, зато прекрасно известно, кто построил польские. Из множества „польских пирамид” мы выбрали две:



Гостиница „Piramida” в городе Тыхы. Тунанхамон решительно одобряет!



Пирамида Мауриция Гомулицкого в Кракове



# Potrzebni pracownicy zza wschodniej granicy

**Pracownicy zza wschodniej granicy są potrzebni. Pracodawcy postulują, by zalegalizować dłuższy pobyt pracujących u nas Ukraińców – czytamy w "Rzeczpospolitej". Tym bardziej, że Polacy najłatwiej akceptują ich jako imigrantów – wynika z badań instytutu badawczego Danae dla "Rzeczpospolitej".**

Za przyjęciem imigrantów opowiedziało się wprawdzie tylko 11

proc. uczestników sondażu Danae, ale i oni uważają, że najlepiej, gdyby przybysze pochodzili wyłącznie z Ukrainy, Białorusi, Rosji i Wietnamu. "Otwartość na imigrantów z odległych regionów jest mała" – czytamy w artykule.

"Wyniki badania wspólnie z opiniami przedsiębiorców i ekspertów ds. migracji, którzy jako źródło pracowników z zagranicy wskazują głównie sąsiadów" – za-

uważa "Rzeczpospolita".

"Polska pilnie potrzebuje chętnych do pracy, łatwo asymilujących się imigrantów. Naturalnymi kandydatami są Ukraińcy, Wietnamczycy i Białorusini" – powiedział "Rzeczpospolitej" Cezary Kaźmierczak, prezes Związku Pracodawców i Przedsiębiorców, który wystąpił z postulatem, by zalegalizować pobyt miliona pracujących już u nas Ukraińców, Wietnamczyków i Białorusinów.

"Pracodawcy obawiają się, że zamiast zachęt na razie będą utrudnienia, wskutek wdrożenia tzw. dyrektywy i sezonowej dotyczącej pracowników

spoza UE", która wchodzi w życie we wrześniu br. – podsumowuje "Rzeczpospolita".

<http://biznes.onet.pl/praca>



Polsce grozi deficyt rąk do pracy. W Warszawie stopa bezrobocia wynosi około 5 proc., co znaczy, że jego praktycznie nie ma. Duży niepokój pracodawców budzi otwarcie granic Unii Europejskiej dla bezwizowego

ruchu z Ukrainy. Obawiają się, że Ukraińcy będą teraz jeździć pracować (nielegalnie) na Zachód, gdzie zarobki są znacznie wyższe. A oni do tej pory byli znakomitą pracowniczą rezerwą w Polsce.

**Wacław Radziwiłowicz**

**W następnym numerze będą mogli Państwo przeczytać interesujący raport o sytuacji obcokrajowców, w szczególności obywateli Ukrainy, na polskim rynku pracy. W artykule przedstawione zostaną statystyki z każdego z polskich województw. (Redakcja)**

(ze str. 6)

## 7. Кривой домик в Сопоте



*Кривой домик в Сопоте, фото Лукаш Дейнарович / Forum*

Кривой домик в Сопоте спроектировала фирма Szotyccscy & Zaleski. Архитекторов вдохновили сказочные иллюстрации и рисунки Яна Марчина Шанцера и Пера Дальберга. Домик получился волшебный, немного китчевый и очень узнаваемый.

## 8. Часовня черепов в Чермне



*Часовня черепов в Чермне, фото Марек Скорупский / Forum*

Часовню построил в 1776 году местный приходской священник Вацлав Томашек. Вместо кирпичей он использовал черепа погибших в годы Тридцатилетней войны и трёх силезских войн, а также черепа тех, кто скончался от эпидемий холеры, чумы, сифилиса и обычного голода.

## 9. Дом в Железниковой неподалеку от города Новы-Сонч



*Дом Якуба Поточек в Железниковой неподалеку от города Новы-Сонч, фото: промоматериалы Якуба Поточек / www.jakub-potoczek.com*

Этот дом выплывает из-под земли. Видна только стальная крыша, в которой отражаются окрестные горы. Здание спроектировал и построил архитектор Якуб Поточек.

## 10. Театр в шкафу, Торунь



*Театр Бай Поморский в городе Торунь, фото: Travelphoto / Forum*

Театр Бай Поморский в Торунь – это театр для детей, а здание театра такое же веселое и забавное, как и сами спектакли. Снаружи театр похож на гигантский волшебный шкаф – милый, уникальный и чудной.

<http://culture.pl/ru/article/10-samyh-strannyh-sooruzheniy-polshi>





## Klomb przyjaźni



Corocznie w Kaliningradzie przedstawiciele miejskiej władzy i narodowo-kulturalnych wspólnot wysadzają różne rośliny. Ta tradycja, symbolizująca pokojową koegzystencję różnych etnicznych grup w naszym mieście, powstała w czerwcu 2014 roku na wniosek Rady Społecznej przy okręgu miejskim „Miasto Kaliningrad”. Narodowo-kulturalne autonomię obwodowe poparły tę inicjatywę.

Pierwszy klomb przyjaźni został wysadzony w 2014 roku w Centralnym parku kultury i wypoczynku. 6 lipca 2017 r. postanowiono rozbić klomb na terytorium pobliskim Centrum twórczości dzieci i młodzieży przy ul. Siergiejewa. Prezentacja klombu, symbolizująca jedność narodowości, była również zadedykowana Dniu miasta.



„Nas wszystkich jednoczy wspólny cel - rozwijać nasz kraj i nasze ulubione miasto. I nowy klomb - to jaskrawy i piękny symbol, który kojarzy się ze światłym uczuciem przyjaźni narodów, - skomentowała zastępca głowy okręgu miejskiego, przewodnicząca komitetu socjalnej polityki Anna Appolonowa. - Dziś sadzamy kwiaty i krzewy

z dziećmi i młodzieżą przy ul. Siergiejewa. Prezentacja klombu, symbolizująca jedność narodowości, była również zadedykowana Dniu miasta.

wspólnie z członkami Rady Społecznej i narodowo-kulturalnych wspólnot. Nie przypadkowo nowy klomb pojawił się koło jednej z największych w mieście instytucji dodatkowej edukacji, jego drzwi są otwarte dla dzieci wszystkich narodowości”.

Po zakończeniu ceremonii wysadzenia roślin,

dzieci, uczęszczające do Centrum twórczości, wystąpiły ze świetnym koncertem.

Ilona Pietrienko  
Foto autora i S. Mierzlajakow



**POLONIA**  
KALININGRAD



### Na zdjęciach:

1. Przedstawiciele miejskiej władzy i narodowo-kulturalnych wspólnot witają publiczność (w pierwszym rzędzie A. Szumilin, A. Appolonowa, A. Mulijolis, I. Pietrienko)

2. Autorka artykułu posadziła trzy rośliny w imieniu autonomii Polonia  
3,4. Ceremonia wspólnego wysadzenia  
5. Śpiewa grupa dzieci z Centrum twórczości  
6. Za chwilę zaczniemy sadzić  
7,8. Wspólne zdjęcie wszystkich uczestników



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.



**GŁOS**  
ZNAD PREGOŁY 12+

Nazwanie wydania:  
„Głos znad Pregoly”, „Голос с Преголи”.

Учредитель и главный редактор:  
Лавринович Мария Казимировна  
Адрес редакции, издателя:  
236039, г. Калининград,  
ул. Б. Хмельницкого, д. 46, кв. 8.

Телефоны редакции: +48 601 057 820  
(4012) 64 37 87, +7 962 269 2170  
Адрес в Интернете: [www.glos-znad-pregoly.org](http://www.glos-znad-pregoly.org)  
e-mail: [glos.znad.pregoly@gmail.com](mailto:glos.znad.pregoly@gmail.com)  
<https://www.facebook.com/glos.znad.pregoly/>

Печать: типография  
ООО „Флекспринт”.  
236001, г. Калининград,  
ул. Ялтинская, 66,  
Литер Д-14.

Порядковый номер выпуска: № 8 (253).  
Подписан в печать:  
по графику 8:00, 14.08.17; фактически  
14:00, 14.08.17. Выход в свет: 17.08.17.  
Тираж: 500 экз.